



Recenzja

rozprawy doktorskiej p. mgr. Adama Pytla

pt. *Diecezja grodzieńska w latach 1900-1915. Studium historyczno-teologiczne*

Warszawa 2018, 222 s. kps.

Pan mgr Adam Pytel przedstawił do oceny pracę doktorską napisaną pod kierunkiem p. prof. dra hab. Antoniego Mironowicza w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Temat rozprawy został sformułowany następująco: *Diecezja grodzieńska w latach 1900-1915. Studium historyczno-teologiczne*. Już samo sformułowanie tematu zapowiada opis prawosławnej Diecezji Grodzieńskiej zarówno od strony historycznej, jak teologicznej. Autor sam słusznie zauważa, że jego praca ma charakter pionierski, jako że nie ma szczegółowego i całościowego opracowania podejmowanej tematyki w dotychczasowym piśmiennictwie naukowym. Już choćby dlatego warto zająć się badaniem tego wycinka historii, aby uzupełnić istniejącą lukę w badaniach naukowych. Jest wszakże powód donioślejszy: praca ta ma nam dostarczyć wiedzy na temat diecezji krótko istniejącej pod względem administracyjnym, ale osadzonej w całym kontekście rozwoju struktur Kościoła prawosławnego na wschodnich terenach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, później pod zaborem rosyjskim. Przeprowadzone badania mogą też rzucić więcej światła na historię relacji międzykonfesyjnych na tych terenach, co z kolei ma niebagatelne znaczenie dla zrozumienia współczesnych relacji międzykościelnych. Stąd aktualność i potrzeba napisania rozprawy, czego podjął się p. Pytel w oparciu o dostępną szeroką bazę źródłową, zarówno rękopiśmienną jak drukowaną, tak w języku rosyjskim, białoruskim jak i polskim, przy uwzględnieniu licznych opracowań wycinkowych tematu.

1. Problem, cel, metoda i struktura rozprawy

Pan magister Adam Pytel w swojej rozprawie podjął problem, który można ująć jako opis historyczno-teologiczny Diecezji Grodzieńskiej wraz z szeroko zarysowaną genezą jej powstania oraz tłem składającym się z uwarunkowań natury administracyjnej, społecznej religijnej. Dokonuję rekonstrukcji problemu, bowiem Autor nie nazywa wprost ani celu rozprawy, ani jej problemu. Co do celu głównego oraz celów badawczych rozprawy, to odnajdujemy je dopiero w niezwykle skondensowanym *Zakończeniu* (s. 199-201): „Celem pracy było ukazanie prawosławia na Grodzieńszczyźnie, poprzez jego rozwój aż do

utworzenia się struktur Diecezji Grodzieńskiej i jego piętnastoletniej egzystencji” (s. 199). W *Zakończeniu* znajdujemy też ujęcie celu rozdziału trzeciego, najbardziej rozbudowanego: „Celem tego rozdziału było ukazanie na podstawie danych źródłowych w jaki sposób funkcjonowała diecezja” (s. 200).

W strukturze rozprawy zwraca uwagę zbieżność tytułu rozprawy z tytułem rozdziału trzeciego. Powstaje wobec tego pytanie: jeżeli temat rozdziału jest tożsamy z tematem pracy, to po co są w niej pozostałe trzy rozdziały? W rzeczywistości są one potrzebne, należałoby jednak tak przeformułować tytuł całej rozprawy, aby obejmował wszystkie jej rozdziały. Autor usprawiedliwia się pisząc, że „Rozdziały: pierwszy oraz czwarty wykraczają poza ramy czasowe określone w tytule rozprawy. Jest to zabieg mający na celu ukazania genezy historycznej analizowanych terenów oraz wygenerowanie tła historycznego do omawianych zagadnień”. Trzeba przyznać rację Autorowi, że tło historyczne jest potrzebne dla wyjaśnienia później zachodzących procesów. Tło jednak nie powinno być malowane zbyt szeroko, a tytuły pracy i rozdziałów można tak dobrać, aby nie sprawiać wrażenia pokrywania się treściowego jednego rozdziału z całością pracy.

Ze *Wstępu* dowiadujemy się także o niektórych źródłach pracy (s. 6), brak tam natomiast opisu problematyki badawczej. Poszukiwana problematyka badawcza – co prawda nie we *Wstępie*, gdzie zwykliśmy jej szukać – została jednak w jakiejś mierze opisana we wprowadzeniach do poszczególnych rozdziałów, szczególnie w par. 3.1 (s. 65), gdzie odniesiono się też retrospektywnie do rozdziału drugiego. Dobry opis problematyki badawczej świadczy o przygotowaniu narzędzia badawczego i zaplanowaniu pracy, która jest następnie konsekwentnie realizowana według określonego planu. Dobrze przygotowanie instrumentarium badawczego to warunek sukcesu, podobnie jak właściwy dobór źródeł i metod.

Do *instrumentum laboris* należą także metody pracy. Zupełnie niepotrzebnie Autor wykazał tak dalece idącą nieśmiałość w opisanu metod realizacji celu badawczego. We *Wstępie* przyznał się jedynie do skorzystania z metod takich jak: „metoda statystyczna, metoda porównawcza oraz krytyka źródeł” (s. 7), natomiast w *Zakończeniu* dodał „metodę dedukcyjną”, którą posługiwał się w rozdziale drugim (s. 200).

Zasadniczy przedmiot badań realizowany jest w czterech etapach, z których jeden jest dominujący i jak już wspomniano – pokrywa się zasadniczo z tematem pracy. Zgodnie z tymi założeniami Autor podzielił studium na cztery rozdziały, z których jedynie rozdział trzeci został podzielony na paragrafy. Całość dopełniają: *Spis treści* (s. 2), *Wstęp* (s. 3-7),

Zakończenie (s. 199-201), *Wykaz skrótów* (s. 202) i *Bibliografia* (s. 203-220), a zamyka *Streszczenie* w języku polskim (s. 221) i angielskim (*Summary*, s. 222).

W pierwszym rozdziale (s. 8-39) przedstawiono dzieje cerkwi prawosławnej na Grodzieńszczyźnie przed powołaniem diecezji w 1900 roku. Rozdział ten nie ma dalszego wewnętrznego podziału. Ten sam schemat wykorzystany został w rozdziale drugim (s. 40-63), który poświęcony jest ukazaniu bezpośrednich działań i procesów, które doprowadziły do erygowania eparchii. Także i ten rozdział nie ma dalszego wewnętrznego podziału. Bardziej rozbudowany jest schemat rozdziału trzeciego (s. 64-187), podzielonego na 7 paragrafów nie mających dalszego podziału. W rozdziale tym, stanowiącym właściwy trzon całej pracy, omówiono szczegółowo wszystkie aspekty funkcjonowania diecezji grodzieńskiej. Kolejno analizie poddane zostały: struktura organizacyjna diecezji grodzieńskiej (s. 65-78), hierarchia i duchowieństwo (s. 79-111), szkolnictwo cerkiewne (s. 112-133), monastery (s. 134-158), organizacje cerkiewne (s. 159-177), działalność misyjna (s. 178-179) oraz wydawnictwa cerkiewne (s. 180-187). Pracę wieńczy krótki i nie podzielony wewnątrz rozdział czwarty (s. 188-198), który uzupełnia wcześniejsze badania o informacje na temat bezpośrednich losów eparchii po przymusowym wysiedleniu ludności w roku 1915. Wypracowane w trakcie prowadzonych badań wnioski są zarysowane bardzo zwięźle w *Zakończeniu* (s. 199-201).

2. Ocena pracy

Aspekt formalny

Aspekt formalny jest nieco słabszą stroną pracy pana Pytla. Autor potraktował strukturalne elementy *Wstępu* nieco odmiennie, niż zwykle się to robić, choć zawarł w nim jednak niezbędne informacje co do tematu rozprawy nie nazywając go wprost problemem badawczym ani nie rozpisując problematyki badawczej ani celów szczegółowych. Poprawnie zaprezentował stan badań nad tematem (s. 3) oraz wspomniał fragmentarycznie źródła, na których opiera swe analizy (s. 4, 6-7).

Szeroko zakrojony temat sprawił, że pan Pytel wprost zmuszony został do wykorzystania i analizowania dużej liczby tekstów pisanych w językach rosyjskim i białoruskim. To należy zauważyć i docenić. W samym układzie bibliografii (s. 203-220) znajdujemy podział na „źródła rękopiśmienne” i „źródła drukowane”, dalej na „literaturę”, w której z osobną numeracją podano wydawnictwa polskojęzyczne i obcojęzyczne, a dalej „encyklopedie i leksykony”, „słowniki” oraz „portale internetowe” oraz „spis ilustracji”.

Bibliografia została klarownie podzielona i ułożona. Podano też źródła pochodzenia kilku zawartych w pracy ilustracji. Nieco dziwi podział literatury wedle języków, zazwyczaj bowiem spotyka się podział kategoryzujący wedle ważności dzieła dla podejmowanej pracy, np. „opracowania” albo „literatura przedmiotu”, „literatura pomocnicza”.

Doktorant opiera się w swojej pracy głównie na źródłach archiwalnych, jednak obficie wykorzystuje także literaturę przedmiotu pisaną w językach polskim, rosyjskim i białoruskim. Wysoko należy ocenić umiejętność pisania na temat, to jest podawania tych informacji oraz ich interpretacji, które należą do badanego w danym miejscu wycinka tematu. Autor uniknął przeładowania tekstu nużącymi i niewiele wnoszącymi szczegółami.

Zapis wykazu wykorzystanej bibliografii i przypisy nie budzą zastrzeżeń. Wiele przypisów ma wartość nie tylko dokumentującą, ale znacząco rozszerza treściową zawartość dysertacji. Od strony edytorskiej praca przygotowana jest starannie.

Język dysertacji jest nie tylko poprawny i zrozumiały, ale mimo niekiedy rozbudowanych zdań i nagromadzenia wielu szczegółowych informacji, również komunikatywny. Potknięcia językowe występują rzadko, a tekst jest zasadniczo wolny od uchybień stylistycznych i interpunkcyjnych. Można by rzec – prawie gotowy do druku. Z pewnością na to zasługuje, wszakże po usunięciu wskazywanych wyżej uchybień formalnych.

W układzie materiału widać logiczną kolejność wynikania informacji, co świadczy o tym, że Autor poradził sobie dobrze z materiałem, w oparciu o który komponował pracę. Inną zaletą jest wykorzystanie w pracy szerokiej bazy źródłowej. Na uwagę zasługuje także dobra znajomość języka rosyjskiego i białoruskiego, jaką wykazał się Autor.

Aspekt merytoryczny

W ocenie treści rozprawy na samym początku trzeba stwierdzić, że Autor potrafił dość syntetycznie – mimo że na ok. 200 stronach – ująć olbrzymi materiał źródłowy, w sposób bardzo dobrze uporządkowany. Dzięki zastosowanym metodom prezentowane treści i wyniki badań są interesujące, a wnioski wyprowadzone poprawnie. Od strony merytorycznej praca może się poszczycić wieloma osiągnięciami badawczymi, do których należy zaliczyć zwłaszcza wyniki związane z ukazaniem dziejów powstania diecezji grodzieńskiej, a później rzetelny opis poszczególnych dziedzin życia diecezji w trakcie jej funkcjonowania.

W analizach podjętych w rozdziale pierwszym Autorowi udało się ukazać długi proces kształtowania się prawosławnej społeczności na Grodzieńszczyźnie, będącej wówczas częścią Rzeczypospolitej Obojga Narodów, później pod zaborem rosyjskim, choć Autor woli mówić

o tych ziemiach jako o „terenach zachodnich cesarstwa rosyjskiego, które wcześniej zostały zlatynizowane” (s. 5; por. s. 178). W rozdziale drugim Autor ukazał rozwój Cerkwi prawosławnej na znajdującej się pod rosyjskim zaborem Grodzieńszczyźnie w XIX wieku. Rozwój ten przebiegał przy wydatnym wsparciu ze strony władz carskich i Cerkwi moskiewskiej, dążącej do religijnego zunifikowania prawosławia na Grodzieńszczyźnie z prawosławiem rosyjskim.

Zasadniczy trzon pracy przedstawiony został w rozdziale trzecim, o którym sam Autor zauważa, że jest on „rozwiniciem pracy” (s. 200), choć w rzeczywistości wyczerpuje on jej temat. Autor szeroko opisał w tym rozdziale praktycznie wszystkie aspekty życia Cerkwi, a więc strukturę organizacyjną, hierarchię i duchowieństwo, szkolnictwo cerkiewne, życie monastyczne, organizacje cerkiewne. Niewiele napisał tylko o działalności misyjnej, jak można wywnioskować z tekstu – ze względu na brak szerszego oddziaływania grodzieńskiego prawosławia na tym polu.

W ostatnim, czwartym rozdziale, Autor przedstawił historię obowiązkowego przesiedlenia ludności Grodzieńszczyzny w 1915 r. w głąb Rosji w obawie przed nadciągającymi wojskami niemieckimi. Następnie przedstawił problem niewielkiej skali powrotów, co w rezultacie skutkowało drastycznym zmniejszeniem liczebności ludności prawosławnej na Grodzieńszczyźnie i upadkiem struktur cerkiewnych, w tym istniejącej zaledwie 15 lat Diecezji Grodzieńskiej.

W ocenie osiągnięć merytorycznych trzeba zauważyć, że na przestrzeni całego wywodu Doktorant dokładała starań, by z jednej strony krytycznie wyświetlić dzieje prawosławia na terenie krótkotrwałego istnienia Diecezji Grodzieńskiej, z drugiej opisać samo funkcjonowanie diecezji w jego różnych aspektach. Praca to ogromna, oparta na źródłach i – szczególnie w rozdziale trzecim stanowiącym większość pracy – solidnie przeprowadzona.

Wyszczególnione wyżej kwestie to tylko najbardziej podstawowe i najbardziej ogólne osiągnięcia rozprawy. Wystarczają jednak, by pod względem merytorycznym ocenić ją dość wysoko.

Zadaniem recenzenta jest odniesienie się nie tylko do zalet, ale i do słabszych stron pracy naukowej, jaką niewątpliwie powinna być dysertacja doktorska. Nie od dziś wiadomo, że badania naukowe powinny być prowadzone *sine ira et studio*. I tu niestety trzeba zauważyć, że mgr Pytel niejednokrotnie traci chłodny osąd właściwy naukowcom na rzecz emocjonalnej publicystyki. W wielu miejscach trudno się p. Pytłowi pohamować przed ocenami emocjonalnymi i silnie zabarwionymi konfesyjnie, a nawet przed konfabulacją.

Dotyczy to najpierw współistnienia na ternie Grodzieńszczyzny wyznań rzymskokatolickiego i prawosławnego, a przede wszystkim oceny zawarcia Unii Brzeskiej i jej późniejszej przymusowej i brutalnej likwidacji przez władze carskie (np. s. 23-24). Nawet jednak silne zaangażowanie emocjonalne i nastawienie konfesyjne nie powinno prowadzić do konfabulacji i formułowania stwierdzeń w nauce kuriozalnych, takich jak teza o rzekomym powołaniu do życia zakonu Jezuitów w celu podporządkowania Cerkwi prawosławnej Rzymowi: „Zabiegi władców Polski pokryły się z nieustępliwymi dążeniami Rzymu do podporządkowania sobie Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej, a następnie w innych krajach wyznających obrządek wschodni. W tym celu Stolica Apostolska powołała w 1540 roku Zakon Serca Jezusowego, szerzej znanych jako jezuitów” (s. 24). Twierdzenie, jakoby zakon Jezuitów został powołany odgórnie przez Rzym, już samo w sobie nie zawiera prawdy historycznej, zaś oznajmienie, że zakon ten powstał dla podporządkowania Cerkwi prawosławnej Rzymowi to już wierutna bzdura nie mająca poparcia w faktach.

3. Pytania do dyskusji

Uznanie dla poprawnie zrealizowanego dzieła i brak poważniejszych zarzutów nie oznacza braku pytań. W trakcie lektury pracy rodziło ich się wiele, wspomnę dwa, na które Doktorant mógłby odpowiedzieć podczas obrony pracy doktorskiej.

1./ Na ile skuteczne były wysiłki Cerkwi moskiewskiej i Świętobliwego Synodu, aby zrusyfikować Cerkiew grodzieńską, mającą swe własne zwyczaje liturgiczne?

2./ W jakiej mierze – krótkoterminowo i długofalowo – opieranie się w działalności kościelnej na strukturach państwowych pomaga, a w jakiej obraca się na niekorzyść Kościołów?

4. Wniosek

Od strony formalnej i merytorycznej oceniana praca nie budzi zastrzeżeń mogących podważyć jej pozytywną ocenę. Doktorant wykazał się bardzo dużą samodzielnością w przeprowadzaniu badań. Przeprowadzone w pracy analizy oraz śmiało wyciągane wnioski świadczą o dużej erudycji oraz dojrzałości badawczej p. mgr. Pytla. Praca zasługuje na dobrą ocenę, dotyczącą szczególnie dobrego poziomu warsztatu naukowego widocznego w jej realizacji od strony merytorycznej. Należy także stwierdzić, że wskazane większe i drobne

błędy i uchybienia formalne nie są tego rodzaju, aby obniżały zasadniczo wartość ocenianej rozprawy doktorskiej. Można je łatwo naprawić przygotowując rozprawę do druku.

W oparciu o powyższe stwierdzam, że opiniowana praca spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i wobec tego stawiam wniosek, by kontynuować przewód doktorski p. mgr. Adama Pytla.



Ks. Dr hab. Przemysław Kantyka, prof. KUL

Dyrektor Instytutu Ekumenicznego KUL